

## KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI PRYMAS TYSIĄCLECIA



## KALENDARIUM ŻYCIA PRYMASA

**3.08.1901**

Urodził się w Zuzeli n. Bugiem jako drugie dziecko w wielodzietnej rodzinie Stanisława i Julianny z d. Karp.

**1910**

Mając 9 lat stracił matkę. Początki nauki pobierał w Zuzeli i Andrzejkowie. W Warszawie, Łomży i Włocławku uczył się w szkole średniej.

**1920**

Wstąpił do Seminarium Duchownego.

**1920**

Otrzymał święcenia kapłańskie. Swoje obowiązki kapłańskie rozpoczął jako wikariusz w katedrze włocławskiej, będąc jednocześnie redaktorem "Słowa Kujawskiego"

**1929**

Ukończył na KUL-u studia w zakresie prawa kanonicznego. Po studiach odbył podróż po Zachodniej Europie zdobywając wiedzę na temat działalności związków zawodowych.

**1930**

Po powrocie w 1930 pełni obowiązki profesora w Seminarium Duchownym. Kieruje Sodalicją Mariańską, prowadzi Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. W 1937 został mianowany przez kard. Augusta Hlonda członkiem Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

**1939**

Na polecenie przełożonych, opuszcza Włocławek, bowiem był imiennie poszukiwany przez Gestapo. Przebywał na Lubelszczyźnie i w Laskach pod Warszawą. W czasie Powstania Warszawskiego był kapelanem Armii Krajowej na Żoliborzu i w rejonie Puszczy Kampinoskiej. Po wojnie powrócił do Włocławka. Redagował czasopisma "Ład Boży", "Ateneum Kapłańskie", "Kronikę Diecezji Włocławskiej"

**4.04.1946**

Pius XII mianuje ks. Stefana Wyszyńskiego biskupem lubelskim. W dwa lata później zostaje mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim. Pełnienie tak ważnych funkcji w okresie zaostżenia się walki przeciw Kościołowi staje się coraz trudniejsze.

**14.04.1950**

Wybiera drogę zawartego porozumienia, za co jest krytykowany w Polsce i zagranicą. W Rzymie, po przedstawieniu sytuacji w Polsce, uzyskuje od papieża aprobatę odnośnie wybranego kierunku na przetrwanie



nn

google



nn Z rodzicami i rodzeństwem, Zuzela, 1906 google

## KALENDARIUM ŻYCIA PRYMASA ciąg dalszy

**1953**

Ksiądz Prymas zostaje mianowany kardynałem. Mimo porozumienia, komuniści nasilają prześladowania wobec Kościoła. Następują aresztowania biskupów i księży. Prymas jest nieustępliwy. W memoriałach informuje władzę, że więcej ustępstw nie będzie. "Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nie wolno". Żadnych sprzeciwów władza ścierpieć nie miała jednak zamiaru.

**25.09.1953**

Kardynał Wyszyński zostaje aresztowany. Karę za brak lojalności odsiadywał w czterech miejscowościach

**26.10 1957**

Odzyskał wolność i powrócił do Warszawy.

**1957**

W drodze łaski, uzyskuje zezwolenie na wyjazd do Rzymu. Tam otrzymuje kapelusz kardynalski oraz kościół tytularny "Santa Maria in Trastevere".

**3.05.1966**

W czasie roku milenijnego Prymas przewodzi wszystkim uroczystościom, z których najważniejsza odbyła się na Jasnej Górze. Uczestniczy w pracach Soboru Watykańskiego

**1977**

Zapada na poważną chorobę. Mimo tego, z pełną energią pełni swoje obowiązki.

**22.05.1981**

Wygłosił ostatnie przemówienie do Rady Głównej Episkopatu Polski

**28.05.1981**

Zmarł. Swój grób ma w Katedrze Warszawskiej





Stefan Wyszyński we wspomnieniach mieszkanki wsi Stanisławka

Z okazji Dnia Patrona, który w naszej szkole świętujemy co roku 29 maja, postanowiliśmy przeprowadzić krótki wywiad z jedną z mieszkankę wsi, w której w czasie II wojny światowej ukrywał się Kardynał Stefan Wyszyński. Oto czego dowiedzieliśmy się od p. Krystyny Soroki

**1. W którym roku Kardynał Wyszyński przebywał w Stanisławce?**

**-Było to w roku 1941 r. Miałam wtedy 11 lat.**

**2. U kogo się ukrywał?**

**-Ukrywał się w stodole u państwa Nowosadów i tam nocował. Pani Maria Nowosad codziennie donosiła mu jedzenie.**

**3. Przed kim się ukrywał?**

**-Ukrywał się przed niemieckimi okupantami, tak jak wielu ludzi z wysiedlonych w tym czasie.**

**4. W jakich okolicznościach przyszły Kardynał przybył do Stanisławki?**

**-Chyba wraz z oddziałem partyzanckim. Na początku pobytu Wyszyńskiego w miejscowości nikt nie wiedział, kim jest człowiek którego ukrywają, gdyż ubrany był w strój cywilny.**



M. Soroka

Tablica pamiatkowa w Stanisławce

**5. Dlaczego kardynał Wyszyński chodził ubrany po cywilnemu ?**

**-Ponieważ był poszukiwany przez Niemców i bał się, że może być przez kogoś wydany.**

**6. Jak długo przebywał?**

**-Przebywał do roku 1942.**

**7. W którym roku Wyszyński ponownie odwiedził miejscowość?**

**-Odwiedził ją ponownie w 1948 r. Już jako biskup lubelski i nadał Stanisławce odpust w dzień św. Stanisława Biskupa Męczennika.**

**8. W jaki sposób został upamiętniony pobyt Kardynała w Stanisławce?**

**W 2001 r. postawiono pomnik w formie kamiennej tablicy i krzyża oraz umieszczając pamiątkową tablicę na ścianie kaplicy.**

**9. Kto ufundował pomnik?**

**-Pamiętając o tych wydarzeniach ufundowali go mieszkańcy wsi i całej parafii Horyszów Polski.**



Pamiątkowy krzyż i obelisk upamiętniające pobyt Kardynała M. Soroka



## Rajd pieszy Szlakiem Kardynała S. Wyszyńskiego

**W tym roku dnia 23 maja w ramach obchodów Dnia Patrona wzięliśmy udział w rajdzie pieszym Szlakiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego na trasie Skierbieszów - Marcinówka, przeszliśmy ok. 10 km, pogoda nam sprzyjała. Mimo zmęczenia, bólu nóg, mieliśmy dość sił, aby uczestniczyć we Mszy Świętej, a potem piec kiełbaski i odpowiadać na pytania quizowe związane z osobą Kardynała. Poszło nam całkiem nieźle, niektórzy zdobyli cenne nagrody.**





## NA TURYSTYCZNYM SZLAKU gdzieś między Skierbieszowem a Lipiną



Kapliczka w Marcinówce

J. Durczak



Przy ognisku

J. Durczak



Chwila wytchnienia

J. Durczak



z

J. D.



## PRACE LITERACKIE I PLASTYCZNE UCZNIÓW NASZEGO GIMNAZJUM NAWIĄZUJĄCE DO KRUCJATY MIŁOŚCI PRYMASA WYSZYŃSKIEGO



prace

J. Pakuła

Kornelówka, 05.05.2015r.

Drogi Kardynale,

Na początku mego listu pragnę Cię gorąco pozdrowić. Piszę do Ciebie, ponieważ zainspirowały mnie Twoje słowa: "Myśl dobrze o wszystkich - nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego." Są to proste słowa, ale dla mnie znaczą bardzo wiele. Dużo osób postępuje wbrew nim. Sama niestety doświadczyłam tego. Dążę do tego, aby żyć zgodnie z Twoją nauką. Pozostałe Krucjaty również niosą ze sobą dobre rady, jak żyć. Mam nadzieję, że dam radę i będę żyła zgodnie z Twoimi słowami. Sądzę, że gdyby każdy z nas postępował zgodnie choć z jedną krucjatą, świat byłby lepszy. Myślę, że jest więcej takich osób jak ja, które chcą lepszego świata, bez przemocy, kłamstw i wszystkiego co złe. Mam nadzieję, że taki właśnie kiedyś będzie, po prostu idealny. Kończąc mój list, chcę podziękować za dobre rady, za wskazanie jak żyć oraz za to, że uświadomiłam sobie, że nie tylko ja chcę lepiej żyć. Proszę życzyć mi powodzenia.

Roksana

Kornelówka, 14.05.2015r

Witaj Łucjo,

Na wstępie mojego listu serdecznie Cię pozdrawiam. Piszę do Ciebie, ponieważ na ostatniej lekcji j. polskiego poznaliśmy Krucjaty naszego Wielkiego Patrona Kardynała Stefana Wyszyńskiego i każdy miał odnieść się do jednej z nich. Wybrałem Krucjatę dziesiątą o nazwie: „Modl się za wszystkich nawet za nieprzyjaciół” Moim zdaniem dobrym odzwierciedleniem tej krucjaty będzie Żywot Księdza Jerzego Popiełuszki, który nawet w chwili śmierci, jak wiesz został porwany i bardzo brutalnie zabity, modlił się za swoich prześladowców.

Moim zdaniem, gdyby wszyscy ludzie podążali myślami Kardynała, na świecie nie byłoby wojen. Panowałby pokój. Napisz, co o tym myślisz, czy według Ciebie warto podążać za myślami zawartymi w krucjatach. Z niecierpliwością czekam na odpowiedź.

Michał



prace

jp



## Tak było w poprzednich latach



maj 2014

jp



2014

jp